

## ZBIGNIEW KORZEB

ur. 1954; Białystok



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, przełom 1989/90, sytuacja polityczna

### Wszyscy zaczęli od małych biznesów

Czyli Lewandowski wspierany przez lokalnych działaczy zrobił kampanię wyborczą. To potem się im zrewanżował, dając Polmosa do zarządu. Oczywiście przedsiębiorstwo nadal było państwowe i potem zostało sprzedane, ale takie synektury tworzyły się. Ci ludzie nie potrafili tego wykorzystać, to jest oddzielna kwestia. Natomiast dobrą częścią tego całego zamieszania było to, że ten duch przedsiębiorczości w narodzie stopniowo rósł. On wypromował ludzi, którzy nie byli obciążeni kłopotem. Ja na przykład byłem obciążony kłopotem, wielu przedsiębiorców z mojego okresu było obciążonych po prostu jakby innym myśleniem i kłopotem. Oni stopniowo, krok po kroku, budując jakieś takie przedsiębiorstwa, najpierw małe, potem większe, są dzisiaj poważnymi graczami na rynku. Na przykład powstała firma –dzisiaj to się nazywa Emperia. Czyli Stokrotki i te wszystkie historie z tym związane. To była hurtownia –Sokur. Wchodziło się do pomieszczenia trochę większego od tego. I krok po kroku, krok po kroku, ten facet ma dużo talent –mówię o Kawie –on to rozbudował i jak na warunki lokalne to jest naprawdę duże przedsiębiorstwo. Padł ofiarą wrogiego przejęcia, ale taki jest niestety wilczy kapitalizm. Gdyby nie wyszedł na giełdę, to by się nie rozwinął. Może by go nie przejęli, ale w sumie Stokrotki są, to wszystko istnieje, więc problemu szczególnego nie ma. Czy to jest właścicielem Kawa, czy ktoś inny, on to zbudował, jest autorem. Teraz się koncentruje też na innych historiach i też mu to dobrze wychodzi.

Wszyscy zaczęli od małych, bardzo niedużych biznesów, a dzisiaj są to już poważni przedsiębiorcy. To widać na ulicach. Już w Lublinie zaczynają jeździć nasze własne Bentleye, Porsche Panamery, a BMW X6 za czterysta tysięcy jest pospolitym samochodem. Już nie wypada go kupować, bo wszyscy taki mają. Więc jeśli takie rzeczy się dzieją to znaczy, że jest dobrze. Nie jest to nadal –bo to trzeba też mocno podkreślić – to nadal nie jest mocny biznes. To jest biznes ciągle przed tą fazą takiego już umocowania w pokoleniach. Czyli albo interesy rodzinne, które przejmują dzieci albo interesy, które są spółkami publicznymi i funkcjonują samoistnie. Tutaj

jeszcze tak dobrze nie jest, ale już są załączki czegoś takiego.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	2013-12-17, Lublin
<b>Rozmawiał/a</b>	Marek Nawratowicz
<b>Redakcja</b>	Magdalena Ludwik
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"